

Sygn. akt III AUa 76/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2014 r. w Szczecinie

sprawy J. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przywrócenie renty

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 grudnia 2013 r. sygn. akt VI U 607/12

1. oddala apelację,
2. odstępuje od obciążenia ubezpieczonej kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Beata Górską SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 76/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16.03.2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił J. F. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (na dalszy okres, z ogólnego stanu zdrowia), ponieważ Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 21.02.2012r. stwierdziła, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy.

W odwołaniu ubezpieczona podniosła, że nie został wzięty pod uwagę fakt, że wymaga ona stałego leczenia oraz rehabilitacji, a stan jej zdrowia nie uległ poprawie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie i podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 02.12.2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przywrócił ubezpieczonej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od dnia 1 lutego 2012 roku do 31 lipca 2012 roku oraz przyznał prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od dnia 1 sierpnia 2012 roku do 18 stycznia 2013 roku, z pominięciem okresów pobierania zasiłku chorobowego (punkt I orzeczenia) oraz w pozostałym zakresie oddalił odwołanie (punkt II wyroku).

Sąd I Instancji ustalił, że J. F. urodziła się (...) i posiada wykształcenie wyższe. Pracuje jako pracownik naukowo-dydaktyczny (nauczyciel akademicki). Ostatnio pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, wypłacaną okresowo od 1 września 2009 r. do 31 stycznia 2012 r. na podstawie decyzji z dnia 9 kwietnia 2010 r. W dniu 19 grudnia 2011 r. ubezpieczona złożyła wniosek o ustalenie uprawnień do renty. Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 21 lutego 2012 r. uznała, że ubezpieczona jest zdolna do pracy. Decyzją z dnia 16 marca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. U J. F. rozpoznano chorobę S. leczoną wielokrotnie operacyjnie z przewlekłym zespołem bólowym bez neurologicznych następstw, przebyty zespół kanału nadgarstka lewego leczony operacyjnie z dobrym efektem. Powyższe schorzenia czynią ubezpieczoną po 31 stycznia 2012 r. nadal częściowo niezdolną do pracy do 31 lipca 2012 r. i całkowicie niezdolną do pracy od 1 sierpnia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał na przepisy art. 102, art. 107, art. 12 i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2013 roku, poz. 1140, ze zm.) - zwaną dalej ustawą emerytalną - jednocześnie przytaczając ich treść.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że w sprawie spornym było to, czy J. F. jest nadal po 31 stycznia 2012 r. co najmniej częściowo niezdolna do pracy. Poziom kwalifikacji ubezpieczonej należało ocenić z racji zdobytego wykształcenia i wykonywanych w jej dotychczasowym życiu prac tj. pracownika naukowo-dydaktycznego (prowadzącego zajęcia z antropologii i zajmującego się badaniami naukowymi). Dla wyjaśnienia wskazanej okoliczności Sąd dopuścił dowód z opinii neurologa i ortopedy, a więc biegłych o specjalnościach odpowiadających schorzeniom ubezpieczonej.

Biegli B. M. i H. M. zgodnie uznali, że ubezpieczona nadal po 31 stycznia 2012 r. była częściowo niezdolna do pracy do 31 lipca 2012 r., a od 1 sierpnia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. (po zabiegu operacyjnym) całkowicie niezdolna do pracy. Biegli nie stwierdzili podczas badania lekarskiego ubezpieczonej objawów ostrego zespołu bólowego ani neurologicznych objawów ubytkowych. Ubezpieczona, w świetle opinii biegłych, jest trwale niezdolna do pracy jako nauczyciel WF, ale zachowała zdolność do pracy lekkiej umysłowej, w tym jako nauczyciel akademicki. Organ rentowy nie zgodził się z uznaniem przez biegłych niezdolności ubezpieczonej do pracy zarówno przed zabiegiem, jak i po zabiegu i złożył zastrzeżenia do ich opinii. Wniósł o uzupełnienie opinii przez biegłych sądowych, a następnie o wydanie opinii przez biegłego medycyny pracy.

Ubezpieczona zgodziła się z opinią biegłych co do uznania jej niezdolności do pracy we wskazanych przez nich okresach. Nie podzieliła natomiast stanowiska biegłych co do zachowania zdolności do pracy jako nauczyciel akademicki, gdyż nie jest to praca lekka umysłowa. Wskazała również, iż biegli nie podali na czym polega poprawa stanu jej zdrowia, skoro do 18 stycznia 2013 r. przebywała na rehabilitacji.

Z uwagi na zastrzeżenia stron do opinii biegłych Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego medycyny pracy.

Biegła R. G. uznała, że ubezpieczona była po 31 stycznia 2012 r. częściowo niezdolna do pracy do 31 lipca 2012 r., a następnie całkowicie niezdolna do pracy dotychczas wykonywanej od 1 sierpnia 2012 r. do 18 stycznia 2013 r. Dalej wskazała, że ubezpieczona po 18 stycznia 2013 r. jest zdolna do pracy jako pracownik naukowo-dydaktyczny.

Organ rentowy wniósł zastrzeżenia do opinii oraz o jej uzupełnienie. Ubezpieczona zgodziła się z opinią, określeniem długości niezdolności do pracy i jej charakteru. Nie zgodziła się ze stwierdzeniem, że po styczniu jest zdolna do pracy jako pracownik naukowo-dydaktyczny. Wniosła o przebadanie jej przez lekarzy z Instytutu Medycyny Pracy.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej R. G. z uwagi na zastrzeżenia stron. Biegła podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i ustosunkowała się do zastrzeżeń. ZUS ostatecznie uznał opinie biegłych. Opinię uznała również ubezpieczona, z zastrzeżeniem co do uznania jej po 18 stycznia 2013 r. za zdolną do pracy. Sąd Okręgowy dał wiarę opiniom biegłych. Biegli wskazali występujące u ubezpieczonej schorzenia oraz ocenili ich wpływ na zdolność do pracy. Opinie zostały sporządzone przez wyspecjalizowane osoby w zakresie ich uprawnień. Biegli oparli się na dokumentacji medycznej zawartej w aktach organu rentowego, a także na wywiadzie uzyskanym od ubezpieczonej oraz na bezpośrednim jej badaniu. Opinie sporządzono w sposób konkretny, jasny i spójny. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 listopada 1976 r. w sprawie IV CR 481/76 -OSNC 1977/5-6/102 „sąd nie może oprzeć swego przekonania o istnieniu lub braku okoliczności, których zbadanie wymaga wiadomości specjalnych, wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, ale powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów opinii, składających się na trafność jej wniosków końcowych.” Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawiony pogląd i opierając się o niego uznał, że opinie biegłych spełniają te kryteria. Wnioski końcowe opinii stanowiły bowiem integralną część z innymi poszczególnymi ich elementami. Sąd nie miał tym samym powodów, aby odmówić opinii przymiotu wiarygodności. Opinie biegłych ortopedy, neurologa i medycyny pracy były zbieżne ze sobą. Biegła medycyny pracy wskazała jedynie, że okres niezdolności do pracy ubezpieczonej podlega wydłużeniu o okres rehabilitacji, po przebytych przez ubezpieczoną w sierpniu 2012 r. zabiegu, a więc do 18 stycznia 2013 r. Strony ostatecznie nie kwestionowały ustaleń poczynionych przez biegłych. Jedynie ubezpieczona podniosła, że uznanie jej po 18 stycznia 2013 r. za zdolną do pracy, biorąc pod uwagę charakter wykonywanej przez nią pracy, nie było zasadne. Sąd nie podzielił stanowiska ubezpieczonej. Opinie biegłych były w tym zakresie zgodne. W kwestii jednak określenia niezdolności do pracy w kontekście zdobytych kwalifikacji formalnych (wykształcenia) oraz kwalifikacji rzeczywistych (doświadczenia zawodowego), charakterystyki stanowisk pracy i zasadności dopuszczenia do wykonywania poszczególnych prac decydująca jest opinia biegłego medycyny pracy, który posiada największą wiedzę w tym zakresie. Z tych też względów Sąd uwzględnił uwagi biegłej R. G. co do zdolności ubezpieczonej po 18 stycznia 2013 r. w kontekście wykonywanej przez nią pracy oraz zeznań ubezpieczonej odnośnie wykonywanych przez nią czynności. Biegła R. G. w sposób jasny stwierdziła, że ubezpieczona jest po wskazanej dacie zdolna do pracy jako pracownik naukowo-dydaktyczny.

Ubezpieczona na rozprawie zeznała, że prowadzi zajęcia z antropologii, które składają się z części praktycznej (wykonywania pomiarów) oraz części teoretycznej, a nadto, że prowadzi badania naukowe. Z opisu tych czynności nie wynikało, by praca ta należała do katalogu prac ciężkich fizycznych, czy też prac związanych z dźwiganiem i przenoszeniem ciężarów, wymagających pozycji ustalonej, a których to wykonywanie przy istnieniu schorzeń ubezpieczonej powodowałoby niezdolność do pracy. Ubezpieczona ma możliwość zmiany pozycji ciała, a wykonywane przez nią pomiary ciała nie stanowią nadmiernego, znacznego, czy też ciężkiego wysiłku fizycznego. Z wywiadu zawodowego z dnia 25 listopada 2011 r. (k. 312 akt rentowych) sporządzonego przez rektora (...) w P. dla celów postępowania rentowego wynika, że ubezpieczona wykonuje pracę lekką i z przewagą wysiłku umysłowego. Biorąc zatem pod uwagę charakter pracy i zakres czynności na zajmowanym przez ubezpieczoną stanowisku, Sąd Okręgowy nie miał podstaw do uznania jej za niezdolną do pracy po 18 stycznia 2013 r. Na marginesie już tylko dodał, że lekarz medycyny pracy wydał ubezpieczonej zaświadczenie

o braku przeciwwskazań do pracy na tym stanowisku, a powoływana przez ubezpieczoną opinia Instytutu Medycyny Pracy im. prof. J. N. w Ł. z dnia 11 stycznia 2010 r. wskazuje na częściową niezdolność do pracy na okres dwóch lat.

Sąd oddalił wniosek ubezpieczonej o przebadanie jej przez lekarzy Instytutu Medycyny Pracy w Ł., skoro nie wskazała ona na jaką okoliczność miałby być Instytut powołany. Takiej okoliczności nie stanowią w ocenie Sądu „braki opinii biegłej R. G. oraz niezajomość jej charakteru pracy.” Charakter pracy był bowiem biegłej znany, co wynika ze sporządzonej przez biegłą opinii, a dokładniej

z dokonanej przez biegłą analizy akt rentowych, w których znajduje się dokumentacja dotycząca charakterystyki stanowiska pracy ubezpieczonej oraz jej dorobku (k. 281-287). Jak podkreśla się w judykaturze, potrzeba sięgnięcia po ten środek dowodowy występuje w szczególności wtedy, gdy podlegający ocenie sądu problem, ze względu na jego złożoność, wymaga wyjaśnienia przez specjalistów o szczególnie wysokim stopniu przygotowania praktycznego i teoretycznego, przy wykorzystaniu najnowszych badań naukowych, lub gdy nie da się usunąć w inny sposób sprzeczności w dostępnych opiniach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1981 r., IV CR 215/81, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2000 r., I CKN 962/98). Nie jest zaś celowe, a tym bardziej konieczne, dopuszczanie opinii z instytutu naukowego, w sytuacji gdy opinie biegłych w sprawie były zgodne w zasadniczych konkluzjach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 r., II UKN 757/99, OSNP 2002, nr 11, poz. 271). Również w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2009 r., I UK 315/08 podkreślono, że skorzystanie

w postępowaniu cywilnym z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego jest szczególnie celowe, gdy w grę wchodzi konieczność przeprowadzenia skomplikowanych badań laboratoryjnych lub wówczas, gdy opinie biegłych okażą się rozbieżne i nie dojdzie między nimi do uzgodnień stanowisk. Sąd Okręgowy podzielił ugruntowane już w tej materii stanowisko Sądu Najwyższego i uznał, że na gruncie niniejszej sprawy, potrzeba powołania instytutu naukowego, wobec braku okoliczności wymienionych w powołanym orzecznictwie, nie występuje. Opinie biegłych nie dotyczyły kwestii o charakterze złożonym, a i wnioski w nich zawarte nie były rozbieżne, czy też sprzeczne ze sobą.

Mając powyższe na uwadze Sąd stosownie do treści art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przywrócił ubezpieczonej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 lutego 2012 r. do 31 lipca 2012 r. oraz przyznał prawo

do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 sierpnia 2012 r. 18 stycznia 2013 r., z pominięciem okresów pobierania zasiłku chorobowego, a na podstawie

art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w pozostałym zakresie, tj. co do uznania niezdolności do pracy po 18 stycznia 2013 r. oddalił odwołanie.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodziła się ubezpieczona. Zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie punktu I - co do wyłączenia jej prawa do renty w okresie pobierania zasiłku chorobowego oraz co do punktu II - w całości.

Podniosła, że nie znajduje podstaw prawnych do pomijania prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 01.08.2012 r. do dnia 18.01.2013 r. w okresach, kiedy pobierała zasiłek chorobowy. Nadto, jej zdaniem Sąd Okręgowy oparł się na niespójnych opiniach biegłych, którzy w żaden sposób nie wykazali na czym miałyby polegać poprawa stanu zdrowia. Opinie sprawiają wrażenie niezajomości charakteru pracy ubezpieczonej. Poza tym, Sąd podał, że biegła z zakresu medycyny pracy w sposób jasny stwierdziła, że ubezpieczona jest po wskazanej dacie zdolna do pracy jako pracownik naukowo-dydaktyczny, ale ta sama biegła w opinii uzupełniającej z dnia 30.08.2013 r. podała, że „przy orzeczonej długotrwałej niezdolności do pracy z uwagi na stan układu ruchu oraz uwzględnieniu zakresu obowiązków w ramach stanowiska pracy badana nie powinna pracować przy komputerze w pozycji wymuszonej (jak określa badana swoje stanowisko)”, nadto, że uznanie ubezpieczonej za niezdolną do pracy w związku z pracą w pozycji długotrwale siedzącej i wymuszonej (...) koliduje z orzeczeniem zdolności do pracy przez lekarza medycyny pracy. Jednocześnie w opinii z dnia 18.07.2013 r. biegła podała, że uważa za niewłaściwe uznanie ubezpieczonej za zdolną do pracy w okresie nasilonych dolegliwości oraz w okresie pooperacyjnym przez lekarza medycyny pracy. Wobec tego zasadny był wniosek o przebadanie ubezpieczonej przez biegłych Instytutu Medycyny Pracy w Ł..

Wskazując na powyższe, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku

i przyznanie dochodzonego prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 01.08.2012 r. do dnia 18.01.2013 r. bez wyłączenia okresów pobierania zasiłku chorobowego oraz przyznanie prawa do renty po dniu 18.01.2013 r., po uprzednim ustaleniu stopnia tej niezdolności do pracy.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu. Apelacja nie zawierała podstaw ani faktycznych, ani prawnych, które mogłyby doprowadzić do jej uwzględnienia. Podniesione w niej zarzuty nie zdołały podważyć ustaleń faktycznych, w tym zasadnych rozpoznań i ocen medycznych wyrażonych w kwestionowanych przez ubezpieczoną opiniach biegłych sądowych. Sąd I instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Całość podjętych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku zasługuje na pełną akceptację. Ustalenia faktyczne sądu orzekającego są prawidłowe i znajdują oparcie w materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny ustalenia te przyjmuje za własne. Nie ma więc konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40). Analiza akt postępowania w tej sprawie wskazuje, że nie wystąpiło w niej również naruszenie przepisów prawa materialnego, które pośrednio zarzuca apelująca lub też które Sąd II instancji byłby zobowiązany wziąć pod uwagę z urzędu.

Zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu przesłanki niezdolności do pracy po dniu 18.01.2013r. w ocenie Sądu Odwoławczego pozbawione są merytorycznego uzasadnienia i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego materiału dowodowego, abstrahując od obowiązujących w tej mierze regulacji prawnych. Zgodnie z brzmieniem art. 107 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. Przy ocenie częściowej niezdolności chodzi przede wszystkim o ustalenie możliwości dalszego wykonywania dotychczasowej pracy (przy uwzględnieniu jej rodzaju i charakteru), a następnie ewentualnie o możliwości wykonywania innej pracy przy uwzględnieniu posiadanych kwalifikacji zawodowych. W postępowaniu sądowym ocena całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy z zasady wymaga więc wiadomości specjalnych. W takiej sytuacji, sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych, choć ostatecznie zawsze decyduje sąd, gdyż niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma tu znaczenie prawne.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii ortopedy i neurologa, a także z opinii lekarza medycyny pracy i w oparciu o te opinie zasadnie ustalił, że ubezpieczona J. F. jest częściowo i okresowo niezdolna do pracy od 01.02.2012r. do 31.07.2012r. oraz całkowicie i okresowo niezdolna do pracy od 01.08.2012r. do 18.01.2013r., tj. w związku z przeprowadzoną operacją kręgosłupa i niezbędną po tym rehabilitacją trwającą do 18.01.2013r. Sąd Apelacyjny podziela dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę tego dowodu, przede wszystkim dlatego, że opinie odpowiadają na wszystkie pytania tezy dowodowej, oparte zostały na całokształcie materiału dowodowego sprawy, w tym obszernej dokumentacji medycznej oraz badaniu ubezpieczonej. Kwestie, na które zwraca uwagę ubezpieczona były przedmiotem analizy, a w efekcie rozstrzygał je już Sąd Okręgowy i nie zdołały one podważyć wiarygodności wydanych opinii czy wiedzy biegłych.

Niekwestionowane pozostało bowiem rozpoznanie u ubezpieczonej choroby S., z wielokrotnym leczeniem operacyjnym w związku z przewlekłym zespołem bólowym, bez neurologicznych następstw, a nadto stan po leczeniu operacyjnym z dobrym skutkiem przebytego zespołu kanału nadgarstka lewego.

Z dokumentacji lekarskiej w konfrontacji z wywiadem i badaniami przedmiotowymi, wykonanymi przez biegłych, wynika, że ubezpieczona od szeregu lat leczy się z uwagi na ww. schorzenie narządu ruchu, w sierpniu 2012r. usunięto materiał usztywniający kręgosłup w odcinku Th-6 do L-1, a następnie przeszła rehabilitację. Nie stwierdzono u ubezpieczonej niedowładów, przy symetrycznych odruchach, jednakowej

sile mięśni kończyn dolnych, chodzie prawidłowym i ujemnych objawach rozciągowych. Nie został ujawniony ostry zespół bólowy ani neurologiczne objawy ubytkowe. W toku niniejszego postępowania, wbrew zarzutom skarżącej, biegli sądowi, w tym biegła sądowa z zakresu medycyny pracy, prawidłowo powiązali rozpoznania z wykształceniem i kwalifikacjami zawodowymi ubezpieczonej, logicznie wywodząc, że po okresie całkowitej niezdolności (w związku z operacją), stała się trwale niezdolna do pracy nauczyciela W-F, ale zarazem jest zdolna do pracy lekkiej umysłowej, w tym do pracy jako nauczyciel akademicki. W okolicznościach

tej sprawy, ponad rozpoznanie medyczne, niesporne są ustalenia dotyczące przebiegu pracy zawodowej ubezpieczonej, w tym wykształcenia, wyuczonego i wykonywanego zawodu jako nauczyciela akademickiego oraz zajmowanego stanowiska naukowo

– dydaktycznego - adiunkta, zgodnie zresztą z wywiadem zawodowym z dnia 25 listopada 2011 r. (k. 312 akt rentowych) sporządzonym przez rektora (...)

w P. dla celów postępowania rentowego, gdzie wskazano, że ubezpieczona wykonuje pracę lekką i z przewagą wysiłku umysłowego (prowadzi ćwiczenia, wykłady, badania naukowe, bez prowadzenia zajęć praktycznych - fizycznych).

Ze stanowczych wniosków opinii biegłej z zakresu medycyny pracy wynika,

że ubezpieczona nie wykonuje pracy w pozycji ustalonej i może ją zmieniać,

nie wykonuje też ciężkiej pracy fizycznej związanej z dźwiganiem i przenoszeniem ciężarów i posiada również zaświadczenie lekarza medycyny pracy o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku dydaktyczno – naukowym, choć biegła zastrzegła, że ubezpieczona w okresach nasilenia dolegliwości, wbrew zaświadczeniu, staje się niezdolna do pracy. Po 18.01.2013r. doszło jednak do poprawy stanu zdrowia i odzyskania zdolności ubezpieczonej do pracy na zajmowanym stanowisku (zgodne opinie biegłych na k.39-40, 78-79 w zw. z uzupełnieniem z k. 100).

Praca jaką dotychczas wykonywała ubezpieczona, przy uwzględnieniu posiadanego przez nią wykształcenia wyższego, pozwala na stanowcze stwierdzenie, że nie istnieją przeciwwskazania do wykonywania pracy dydaktycznej, naukowej, z tym zastrzeżeniem, że ubezpieczona nadal nie posiada zdolności do wykonywania pracy nauczyciela WF. O niezdolności do pracy nie decyduje bowiem sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01.12.2000 r., II UKN 113/00, OSNP 2002/14/343). Należy przy tym uznać, że Sąd I instancji racjonalnie odniósł stwierdzone u ubezpieczonej schorzenia do pozostałej części materiału dowodowego, posiadanych przez nią kwalifikacji oraz charakteru wykonywanej pracy. Poprzez odwołanie się do twierdzeń opinii biegłych Sąd orzekający zasadnie zaakcentował, że ubezpieczona ze względu na obecny stan zdrowia odzyskała zdolność do pracy, a brak możliwości wykonywania prac uznawanych jako ciężkie fizycznie nie wyklucza jej zdolności do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Wnioski, które wywiódł Sąd Okręgowy z ocen biegłych sądowych były uzasadnione treścią opinii biegłych i w sposób zasadny stały się podstawą do poczynienia przezeń ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd Apelacyjny doszedł bowiem do przekonania, że opinie biegłych sądowych są wiarygodne i przekonujące. Zostały sporządzone przez osoby legitymujące się specjalistyczną wiedzą medyczną, o specjalizacjach adekwatnych do zgłaszanych dolegliwości i schorzeń, po uprzednim zebraniu wywiadu i przeprowadzeniu badań przedmiotowych, zapoznaniu się z aktami sprawy i dokumentacją medyczną. Biegli logicznie, zrozumiale i przekonująco wyjaśnili z jakich powodów ubezpieczona jedynie okresowo była niezdolna do pracy i dlaczego ubezpieczona po dniu 18.01.2013r. odzyskała zdolność do pracy zgodnie z posiadanymi rzeczywistymi kwalifikacjami. Udzielili wyczerpujących wyjaśnień i ustosunkowali się do zgłoszonych zastrzeżeń.

Biorąc pod uwagę powyższą ocenę, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy stosownie do treści art. 107 w związku z art. 57 i art. 12 oraz art. 13 ustawy emerytalnej zasadnie zmienił zaskarżoną decyzję, zarazem

prawidłowo uznając że ubezpieczona po operacji i rehabilitacji po 18.01.2013r. odzyskała zdolność do pracy, w szczególności, że ubezpieczona nie przedłożyła aktualnych zdjęć rtg, poprzestając na ocenie własnej, że stan jej zdrowia nie uległ poprawie.

W świetle aktualnej wiedzy medycznej oraz możliwości zawodowych J. F. stan jej zdrowia tylko w okresie przed i pooperacyjnym oraz w związku z przebytą rehabilitacją czynił ją niezdolną do pracy, jedynie okresowo.

Odnośnie zarzutu bezpodstawnego wyłączenia prawa do renty w okresie pobierania przez ubezpieczoną zasiłku chorobowego, Sąd Apelacyjny wyjaśnia,

że zgodnie z art. 100 ust. 2 ustawy emerytalnej jeżeli ubezpieczony pobiera zasiłek chorobowy, to prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy powstaje dopiero

z dniem zaprzestania pobierania tego zasiłku, a zatem i w tym zakresie zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do wydania orzeczenia zgodnego z wnioskiem apelacji i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

Na podstawie zaś art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu zasady wyrażonej w art. 102 k.p.c., orzekł o kosztach postępowania, mając na uwadze, że ubezpieczona po okresie rehabilitacji, z którą związane są dodatkowe koszty, przebywa na urlopie

dla poratowania zdrowia i w związku z tym znajduje się w gorszej sytuacji finansowej.